Sygn. akt X Ga 343/16

(X Gz 218/16)

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział X Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Leszek Guza

Sędziowie : SO Iwona Wańczura

SO Grażyna Urban

Protokolant : Andrzej Chodorowski

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w S.

przeciwko Zakładowi (...) Spółce z o.o. w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i zażalenia pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 3 marca 2016 r.,

sygn. akt VII GC 2013/14

1. z apelacji powódki - zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 1 i 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 13 776 (trzynaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt sześć) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. oddala zażalenie pozwanej;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 089 (trzy tysiące osiemdziesiąt dziewięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Grażyna Urban

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. domagała się zasądzenia od pozwanej Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 13 776,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podała, że w dniu 6 marca 2012r. pozwana dokonała zgłoszenia udziału w Międzynarodowych Targach Spawalniczych (...) organizowanych przez powódkę w dniach od 16 do 18 października 2012r. Pozwana

zgłaszając uczestnictwo złożyła jednocześnie oświadczenie, że zapoznała się Regulaminem Uczestnictwa, a zatem go zaakceptowała.

Pismem z dnia 3 października 2012r. pozwana poinformowała powódkę o rezygnacji z udziału w organizowanej przez nią imprezie.

Zgodnie z Regulaminem Uczestnictwa rezygnacja z udziału skutkowała obciążeniem pozwanej 100% kwoty wynikającej ze zgłoszenia uczestnictwa.

Pomimo wystawienia faktury i wezwania do zapłaty pozwana nie uiściła należnej kwoty.

W dniu 22 października 2013r. Sąd Rejonowy w Kielcach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzając zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zgłosiła zarzuty niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Gliwicach. Podniosła, że nie spełniła warunku zapłaty przedpłaty w wysokości 50% kwoty w terminach wskazanych w zgłoszeniu, wobec czego nie doszło do skutecznego zawarcia umowy. Pozwana zgłaszała rezygnację telefonicznie i mailowo, a gdyby miała świadomość, że zostanie obciążona pełną kwotą należności – to wzięłaby udział w Targach. W dalszym piśmie pozwana wskazała, że powódka nie poniosła szkody w związku z brakiem uczestnictwa strony pozwanej, bowiem jej stanowisko zajęła inna firma – (...).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 marca 2016r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 października 2012 roku do dnia zapłaty a w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3086 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego wyroku wskazał Sąd Rejonowy, że ustalił, iż w dniu 1 marca 2012r. pozwana dokonała zgłoszenia udziału w Międzynarodowych Targach Spawalniczych (...) organizowanych przez powódkę w dniach od 16 do 18 października 2012r. Strony ustaliły wartość zamówienia na kwotę 10 800,00 zł.

Pozwana zgłaszając uczestnictwo złożyła jednocześnie oświadczenie, że zapoznała się Regulaminem Uczestnictwa.

Strony obwarowały możliwość objęcia stanowiska na Targach koniecznością m.in. dokonania wpłat należności w określonych terminach. Zgodnie z pkt VIII ust. 2 Regulaminu Uczestnictwa rezygnacja z udziału w Targach w okresie 3 miesięcy od imprezy skutkowała obciążeniem pozwanej 100% kwoty wynikającej ze zgłoszenia uczestnictwa.

Pismem z dnia 3 października 2012r. pozwana poinformowała powódkę o rezygnacji z udziału w organizowanej przez nią imprezie. W tym samym dniu powódka wystawiła na pozwaną fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 13 776,00 zł.

Miejsce na Targach zarezerwowane przez pozwaną zajęła inna firma. Pomimo wystawienia faktury i wezwania do zapłaty pozwana nie uiściła należnej kwoty. W odpowiedzi z dnia 12 listopada 2012r. powódka wskazała, że brak opłaty w ustalonym terminie nie skutkował nieważnością umowy.

Powyższy stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym w oparciu o okoliczności bezsporne i dokumenty zebrane w sprawie, oraz zeznania świadka W. D..

Sąd ten nie znalazł podstaw by kwestionować wiarygodność treści dokumentów, zwłaszcza, że ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony.

Sąd Rejonowy nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które pozwoliłyby na podważenie ich wiarygodności i dlatego uwzględnił okoliczności z nich wynikające w całości. Sąd uznał również zeznania świadka za w pełni wiarygodne.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powództwo należało uwzględnić w części, co do kwoty 1 500,00 zł, a w pozostałej części oddalić. Wskazał Sąd pierwszej instancji, że umowa zawarta między stronami stanowiła umowę rezultatu, dla której zastosowanie znajdywały przepisy dotyczące umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Pozwana kwestionowała obowiązek zapłaty kary umownej wskazując, że umowa nie doszła do skutku wobec braku opłaty ze strony pozwanej.

Wbrew twierdzeniu strony pozwanej pkt II ust. 1.2 Regulaminu Uczestnictwa, stanowiącego integralną część umowy, nie uzależniał skuteczności zawarcia umowy od dokonania opłat w ustalonym terminie.

Z treści przywołanego zapisu wynika jednoznacznie, że podpisanie Zgłoszenia zobowiązuje stronę zgłaszając do dokonania płatności.

Sama czynność dokonania opłaty nie miała więc wpływu na treść stosunku prawnego łączącego strony.

Z kolei pkt II ust. 2 uzależniał możliwość objęcia stanowiska na Targach od dokonania wpłat należności w określonych terminach.

Pozwana wprost zresztą przyznała w piśmie z dnia 3 października 2012r., że rezygnuje z zawartej umowy.

W dalszej kolejności należało rozważyć zarzuty dotyczące nałożonej kary umownej. Zgodnie z treścią art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Strony przewidziały w pkt VIII ust. 2 Regulaminu Uczestnictwa, że rezygnacja z udziału w Targach w okresie 3 miesięcy od imprezy skutkowała obciążeniem pozwanej 100% kwoty wynikającej ze zgłoszenia uczestnictwa.

Pozwana podniosła, że powódka nie poniosła szkody z powodu rezygnacji pozwanej. Przepis art. 484 § 2 k.c. przewiduje, że dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Sąd wziął pod uwagę, że powódka nie wykazała poniesienia szkody na skutek rezygnacji pozwanej z uczestnictwa w Targach.

Miejsce na Targach zarezerwowane przez pozwaną zajęła inna firma.

Strony zastrzegły w pkt VII Regulaminu Uczestnictwa termin na dokonanie wpłaty w wysokości 50% należności, a powódka, pomimo braku wpłat ze strony pozwanej – przyjęła bierną postawę nie domagając się realizacji umowy w tym zakresie.

Zaniechanie powódki, która przez niemal 7 miesięcy nie domagała się przedpłaty, mogło więc przyczynić się do opóźnienia w rezygnacji z zamówienia przez pozwaną.

Z kolei w pkt VIII ust. 1 Regulaminu Uczestnictwa strony zastrzegły karę umowną (koszty manipulacyjne) w wysokości 15% kwoty wskazanej w zgłoszeniu. Skoro zgłoszenie opiewało na kwotę nieco ponad 10 000,00 zł, to w ocenie Sądu zasadnym było naliczenie przez powódkę 1 500,00 zł i do tej kwoty, na podstawie art. 484 § 2 k.c., należało zmiarkować naliczoną przez powódkę karę umowną. Od kwoty 1 500,00 zł na podstawie art. 481 k.c. należało zasądzić odsetki od dnia 9 października 2012r.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił. .

Sąd nałożył na pozwaną obowiązek zwrotu powódce wszystkich kosztów postępowania na mocy art. 100 k.p.c. ponieważ określenie należnej powódce sumy zależało od oceny Sądu. Powódka poniosła koszty procesu w wysokości 3 086,00 zł, na które złożyły się kwoty: 669,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 2 400,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego (zgodnie z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., nr 490), a także kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Strona powodowa wywiodła apelację od wyroku w części oddającej powództwo i wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych ewentualnie przekazanie sprawy w zaskarżonym zakresie Sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania odwoławczego.

Skarżąca wskazała na naruszenie:

- prawa materialnego – art. 627 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że strony zawarły umowę o dzieło, podczas gdy strony zawarły umowę najmu z elementami umowy o świadczenie usług;

- prawa materialnego – art. 65 §2 oraz art. 627 k.c. i art. 659 k.c. poprzez uznanie, że wolą stron było zawarcie umowy o dzieło;

- prawa materialnego – art. 484 §2 k.c. poprzez zastosowanie i miarkowanie kary podczas gdy zarzut ten nie został wprost wskazany przez pozwanego;

- prawa procesowego – art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i uznanie, że powód nie poniósł szkody poprzez niewykonanie przez pozwanego umowy oraz, że pozwany udowodnił okoliczności będące podstawą miarkowania kary umownej;

- prawa procesowego – art. 3 k.p.c. poprzez naruszenie zasady kontradyktoryjności i równości stron postępowania poprzez zastosowanie miarkowania kary umownej.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że zgodnie z zawartą umowa najmu powód (organizator) zobowiązał się oddać pozwanemu (wystawcy) rzecz do używania na czas targów, zaś obie strony mogły wypowiedzieć umowę w wypadkach określonych w umowie.

Skarżąca wskazała, że zarzut miarkowania kary umownej nie został wyraźnie podniesiony przez pozwaną i nie powołała on dowodów na tę okoliczność. Pozwana podtrzymała stanowisko, że nie doszło do zawarcia umowy ponieważ oprócz zgłoszenia nie dokonała ona zapłaty zaliczki w momencie zgłoszenia.

Specyfika imprez targowych spowodowała, że pusta przestrzeń zwolniona przez pozwaną musiała zostać zapełniona przez innego wystawcę.

Z kolei zastosowania kary umownej stanowiło naruszenie przez Sąd I instancji zasady kontradyktoryjności i równości stron co pozbawiło stronę powodową możliwości wypowiedzenia się co do czynności dokonanych z urzędu przez Sąd Rejonowy.

W zażaleniu na pkt 3 zaskarżonego wyroku pozwana wniosła o zmianę orzeczenia o kosztach przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu wyłącznie od uwzględnionej części powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Na rozprawie w dniu 17 lutego 2017 r. pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasadzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Ponadto złożyła zarzut miarkowania kary umownej.

Sąd Okręgowy zważył :

Apelacja powódki jest uzasadniona.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie zażalenie pozwanej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powódki należy wskazać, że aczkolwiek za nie mające zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy należy uznać zarzuty dotyczące uznania przez Sąd Rejonowy, że strony zawarły umowę o dzieło a nie umowę najmu, to słusznie zarzuca powódka zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 484 §2 k.c. poprzez miarkowanie kary umownej mimo braku stosownego zarzutu pozwanej, a w konsekwencji słusznie podnosi zarzut naruszenia art. 3 k.p.c. poprzez naruszenie zasady kontradyktoryjności i równości stron postępowania poprzez zastosowanie miarkowania kary umownej.

Słusznie bowiem wskazuje skarżąca, że zarzut miarkowania kary umownej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie został przez pozwaną w ogóle podniesiony.

W szczególności nie sposób uznać za taki zarzut pojedynczego stwierdzenia w piśmie procesowym z dnia 5 marca 2014 r., że "... strona powodowa nie poniosła żadnej szkody w związku z brakiem uczestnictwa strony pozwanej w wystawie, albowiem na stanowisku pierwotnie dla nie zarezerwowanym wystawiała się inna firma ...".

W tym zakresie uznaje Sąd, że fakt wskazania przez pozwaną na brak poniesienia przez powódkę szkody nie może być utożsamiany z zarzutem miarkowania kary umownej.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że jak wyjaśniono w orzecznictwie wykładnia językowa art. 484 § 2 KC, w którym wskazano dwie różne przesłanki uzasadniające obniżenie należnej wierzycielowi kary, prowadzi do konkluzji, że dłużnik, zwłaszcza reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego i zwłaszcza w sprawie gospodarczej, powinien sformułować wniosek o miarkowanie kary umownej w sposób wyraźny, ze wskazaniem, na której przesłance opiera żądanie oraz w jaki sposób je motywuje (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2015-02-12, IV CSK 276/14, Opubl: Legalis i wskazane tam wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2008 r., III CSK 168/08, z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 494/09, OSNC-ZD 2010, nr 4, poz. 115. i z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 193/12).

Dłużnik powinien nie tylko zgłosić postulat obniżenia kary umownej, ale także przytoczyć fakty i dowody na jego poparcie, dając tym samym wierzycielowi możliwość zwalczania tego żądania pozwanego w toku postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 421/07).

Miarkowanie kary umownej jest przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne równorzędnych podmiotów; katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty, co zapewnia możliwość elastycznego orzekania w tym zakresie, pod warunkiem jednak, że takie żądanie zostanie przez dłużnika zgłoszone i wykazane (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 401/10, z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 644/12, i z dnia 15 października 2008 r., I CSK 126/08).

Wskazuje się, że do miarkowania przez sąd kary umownej konieczne jest zgłoszenie konkretnie sprecyzowanego przez dłużnika żądania, wskazującego na fakty, które pozwolą ocenić przesłankę rażącego wygórowania kary umownej. (...) Podważanie przez dłużnika jedynie materialnoprawnej podstawy swojej odpowiedzialności, bez kwestionowania wysokości wyliczonej kary umownej, nie może stanowić podstawy do uwzględnienia późniejszego żądania miarkowania kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2014-07-23, V CSK 503/13, Opubl: Legalis).

To stanowisko znajduje oparcie także w doktrynie gdzie wskazuje się , że miarkowanie kary umownej wymaga stosownego wniosku dłużnika, bez którego sąd nie może zastosować art. 484 § 2 KC. (...) W modelu procesu kontradyktoryjnego w zasadzie należy wykluczyć rozwiązanie akceptujące pasywną postawę dłużnika, i pozwalające doszukać się wniosku o miarkowanie kary w żądaniu oddalenia powództwa. Podniesienie bowiem zarzutu rażącego wygórowania kary umownej albo wykonania zobowiązania w znacznej części, co oczywiste, zmusza dłużnika do przeprowadzenia postępowania dowodowego w oznaczonym zakresie, ale także – co w tym wypadku wydaje się istotniejsze – pozwala wierzycielowi podjąć działania obronne (Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, red.

prof. dr hab. Edward Gniewek, prof. dr hab. Piotr Machnikowski. Rok wydania: 2016. Wydawnictwo: C.H.Beck. Wydanie: 7).

Wskazuje się również, że wykazanie zaistnienia przesłanek miarkowania kary umownej obciąża dłużnika. Ten obowiązek procesowy jest coraz bardziej rygorystycznie traktowany w orzecznictwie. Do przeszłości należy już stanowisko, zgodnie z którym wniosek o oddalenie powództwa zawiera w sobie implicite żądanie jej miarkowania (por. wyr. SN z 14.7.1976 r., I CR 221/76, OSNC 1977, Nr 4, poz. 76). Aktualnie oczekuje się od dłużnika, zwłaszcza reprezentowanego przez pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym, aby sformułował wniosek o miarkowanie w sposób wyraźny, ze wskazaniem, na której przesłance opiera żądanie, oraz w jaki sposób je motywuje (por. np. wyr. SN z 12.2.2015 r., IV CSK 276/14, Legalis). (Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski. Rok wydania: 2016. Wydawnictwo: C.H.Beck. Wydanie: 1).

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy należy więc uznać, ze brak podniesienia przez pozwaną w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wyraźnego zarzutu miarkowania kary umownej ze wskazaniem, na której przesłance opiera żądanie oraz w jaki sposób je motywuje uniemożliwiał temu Sądowi dokonania takiego miarkowania owej kary. Powtórzyć bowiem należy, że dłużnik, który zamiera zgłosić swoje żądanie oparte na art. 484 § 2 KC, obowiązany jest wyraźnie takie żądanie sformułować oraz wykazać jego zasadność za pomocą zaoferowanych na jego poparcie dowodów, a także wskazać przesłanki obniżenia kary.

Tego zaś jak już wcześniej wskazano pozwana w postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie uczyniła.

W ocenie Sądu Okręgowego sytuacji tej nie zmienił - w niniejszej sprawie - zarzut miarkowania kary umownej podniesiony przez pozwaną na rozprawie apelacyjnej.

Pomijając już w tym miejscu kwestię dopuszczalności podniesienia tego zarzutu w postępowaniu odwoławczym, wskazać tutaj należy, że samo podniesienie takiego zarzutu bez wskazania, na której przesłance opiera żądanie oraz w jaki sposób je motywuje, uniemożliwia Sądowi odwoławczemu jego uwzględnienie.

Jest bowiem faktem, że w postępowaniu odwoławczym ograniczyła się pozwana do podniesienia zarzutu miarkowania kary umownej ale w sposób wyraźny okoliczności uzasadniających ten zarzut nie podniosła.

W szczególności nie sprecyzowała pozwana na której przesłance opiera swój zarzut.

Powoduje to, że strona powodowa nie miała możliwości zwalczania tego zarzutu. Brak skonkretyzowania na jakich twierdzeniach opiera strona pozwana swe żądanie miarkowania kary nie pozwala bowiem wierzycielowi podjąć adekwatnych działań obronnych.

Niezależnie od tego wskazać również należy, że nawet uznając prawo pozwanego do podniesienia zarzutu miarkowania kary umownej dopiero na etapie postępowania przed sądem odwoławczym pamiętać należy o ograniczeniach wynikających z art. 381 k.p.c. w zakresie składania przez stronę wniosków dowodowych na jego poparcie. Podnosząc zarzut miarkowania kary umownej na etapie postępowania odwoławczego winien pozwany zarzut ten uzasadnić w ramach przeprowadzonego już przed sądem pierwszej instancji postępowania dowodowego lub wskazać nowe fakty i dowody oraz uzasadnić złożenie wniosków w tym przedmiocie dopiero obecnym etapie postępowania, poprzez wskazanie okoliczności z art. 381 k.p.c.

Tego pozwany nie uczynił, bowiem jak już wyżej wskazano nawet nie sprecyzował na jakiej przesłance opiera żądanie oraz w jaki sposób je motywuje.

Dlatego omawianego zarzutu miarkowania kary umownej również na etapie postępowania odwoławczego nie mógł Sąd Okręgowy uwzględnić.

Biorąc powyższe pod uwagę zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że uwzględniono powództwo w całości.

Konsekwencją wskazanej zmiany wyroku jest niezasadności zażalenia pozwanej.

Uwzględnię nie powództwa w całości uzasadnia bowiem zasądzenie na rzecz powódki całości poniesionych kosztów w postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 98 k.p.c.).

Dlatego zażalenie pozwanej w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalono.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. przyznając powódce zwrot poniesionych kosztów na które złożyły się oplata od apelacji (689 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (2 400 zł).

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Grażyna Urban